

Sygn. akt: III U 1122/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak

Protokolant: sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Ostrołęce

sprawy z odwołania W. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania W. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 01.07.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje W. G. prawo do emerytury począwszy od dnia 23.07.2013r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III U 1122/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 01.07.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił W. G. prawa do emerytury.

W. G. wniósł odwołanie od tej decyzji. Stwierdził, że przez ponad 15 lat wykonywał zawód palacza.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że W. G. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

w dniu 24.06.2013r. W. G. złożył w Oddziale ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po rozpoznaniu tego wniosku ZUS uznał, że W. G. osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, na dzień 01.01.1999r.

legitymuje się on łącznym stażem pracy 26 lat, 8 miesięcy i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych, lecz nie przepracował 15 lat w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie zaliczył odwołującemu się żadnego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W. G. urodził się dnia (...). zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art.184** ustawy **o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń** (tekst jedn. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz.1227 ze zm.) w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący zgromadził 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności czy pracował w szczególnych warunkach w (...) Zakładach (...) w W. w okresie od dnia 06.07.1976r. do dnia 21.12.1992r.

Na okoliczność pracy w tym zakładzie W. G. złożył do ZUS świadectwo pracy z dnia 16.12.1992r., z którego wynika, iż w okresie od dnia 06.07.1976r. do dnia 21.12.1992r. pracował na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych (k. 15 a. k. p.).

ZUS nie zaliczył tego okresu W. G. do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach z uwagi na brak świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Z zeznań świadków M. B. (k.22v), J. J. (k. 22v-23) oraz odwołującego W. G. (k.23) wynika, że W. G. w spornym okresie pracował jako palacz kotłów wysokoprężnych. Zimą odwołujący ogrzewał cały zakład, a latem ogrzewał ciepłą wodę. Z zeznań świadków wynika, że była to praca w pełnym wymiarze czasu pracy. Palenie odbywało się pyłem węglowym, który magazynowany był w 40-tonowych bunkrach. Palacze najpierw pomagali ręcznie ładować miął do bunkrów, a następnie ręcznie przeladowywali ten miął na taśmociąg, czyli ruszt, który szedł do pieca. Zimową porą było więcej pracy i przyjmowano dodatkowo dwóch pomocników – latem był tylko jeden pomocnik. Nadto z zeznań odwołującego wynika, że pod koniec spornego okresu zawarł dodatkową umowę na 1/2 etatu jako sprzątac. Jako sprzątac pracował w trakcie zmiany palacza, a nieraz zostawał godzinę lub pół godziny dłużej.

Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków i odwołującego co do tego, że w okresie od dnia 06.07.1976r. do dnia 14.03.1991r. odwołujący pracował jako palacz w pełnym wymiarze czasu pracy. Są to osoby, które pracowały z odwołującym w tym samym okresie. Świadek M. B. pracował jako palacz. Świadek J. J. pracował jako pomocnik palacza. Nadto ich zeznania w tym zakresie znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych.

Z umowy o pracę znajdującej się w aktach osobowych odwołującego wynika, że W. G. został zatrudniony od dnia 06.07.1976r. w D. (...) na stanowisku palacza. Z kolejnych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że był palaczem kotłów wysokoprężnych. Taki stan trwał do dnia 15.03.1991r. Wówczas zawarto z odwołującym dodatkową umowę, w oparciu o którą odwołujący został zatrudniony z tym dniem dodatkowo na 1/2 etatu jako sprzątac.

W oparciu o powyższe dowody, Sąd uznał, że W. G. w okresie od dnia 06.07.1976r. do dnia 14.03.1991r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz kotłów wysokoprężnych w (...) Zakładach (...). Jest to stanowisko

wyszczególnione w wykazie A dziale XIV poz. 1 powoływanego na wstępie rozporządzenia. Okres ten wynosi 14 lat, 9 miesięcy i 7 dni.

Natomiast Sąd nie uznał za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach okresu od dnia 15.03.1991r. do dnia 21.12.1992r. W tym okresie odwołujący był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz oraz na ½ etatu na stanowisku sprzątacza. Przy czym z zeznań samego odwołującego wynika, że prace porządkowe niekiedy wykonywał w godzinach, gdy pracował jako palacz. Wobec powyższego należy stwierdzić, że nie wykonywał wówczas w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązków palacza, lecz częściowo były to także prace porządkowe. To powoduje, iż brak jest możliwości zaliczenia tego okresu do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, albowiem nie ma możliwości ustalenia, w jakich okresach odwołujący prace porządkowe wykonywał w godzinach pracy palacza, a w jakich – wykonywał je poza godzinami pracy jako palacz.

Przy czym Sąd uznał, że zachodzą także podstawy do zaliczenia do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu od dnia 04.01.1993r. Odwołujący pracował wówczas w zakładzie pracy, który nosił nazwę: Usługi w zakresie (...) i C.O. w W.. Z zeznań świadka M. B. oraz odwołującego wynika, że był to prywatny zakład, który przejął budynek, w którym mieścił się E.. Odwołujący po przejęciu nadal pracował na tym samym stanowisku pracy jako palacz w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę na tym stanowisku wykonywał do czasu zlikwidowania kotłowni. Po likwidacji kotłowni został przeniesiony na stanowisko hydraulika. Zeznania te znajdują potwierdzenie w treści świadectwa pracy wydanego przez tego pracodawcę. Wynika bowiem z niego, że odwołujący początkowo pracował tam jako palacz, a następnie jako hydraulik.

Aby ustalić długość okresu pracy świadczonej przez odwołującego na stanowisku palacza, Sąd dokonał analizy zeznań świadka M. B. oraz odwołującego. Świadek, który także został przejęty przez tego pracodawcę, zeznał, że kotłownia istniała przez około 1 rok, po sprywatyzowaniu zakładu. Odwołujący wskazywał znacznie dłuższy okres, bo około 4 lat. Sąd uznał, że nawet przyjęcie najmniej korzystnej wersji dla odwołującego, a zatem, że odwołujący pracował jako palacz u prywatnego pracodawcy jedynie przez 1 rok – jest wystarczające do uzupełnienia brakującego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach do tego, aby uzyskać prawo do emerytury. Odwołującemu brakowało bowiem jedynie około 3 miesięcy.

Nadto Sąd miał na uwadze, że w aktach sprawy znajduje się także świadectwo pracy z dnia 10.09.1975r., poświadczające, że W. G. w okresie od dnia 26.11.1971r. do dnia 27.04.1973r. pracował w Stołecznym Wojskowym Przedsiębiorstwie Handlowym jako pomocnik palacza (k.7 a.e.). Zdaniem Sądu zachodzą także podstawy do zaliczenia tego okresu jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, jako wyszczególnionej w wykazie A, dziale XIV poz.1 tj. prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Okres ten wynosi 1 rok, 5 miesięcy i 2 dni.

Wobec powyższego odwołujący w tym postępowaniu wykazał okres pracy w szczególnych warunkach wynoszący co najmniej 15 lat.

Z tych względów Sąd uznał, że W. G. spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o art.184 powoływanej na wstępie ustawy i przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia 23.07.2013r. stosownie do treści art.129 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, albowiem w tej dacie odwołujący ukończył 60 lat.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na mocy **art.477¹⁴§2 k.p.c.**

Stosownie do treści art.118 ust.1 a w/w ustawy – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS nie ponosi takiej odpowiedzialności. Odwołujący się W. G. nie złożył do ZUS świadectwa wykonywania pracy w

szczególnych warunkach. Ocena, czy odwołującemu należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach sporny okres wymagała przeprowadzenia szerszego postępowania dowodowego, co możliwe było dopiero przed Sądem.

Wobec powyższego w tym zakresie Sąd orzekł na mocy **art.118 ust.1 a** w/w ustawy.